

Wyprawa Falvit Everest Expedition 2006

Data publikacji: 24.04.2006 0:00

□

Przypomnijmy - trwa wyprawa Falvit® Everest Expedition 2006 - Martyna Wojciechowska z ekipą wyruszyła w Himalaje zdobywać najwyższy szczyt ziemi - Mount Everest. Towarzyszy jej Cieszynianin Wojtek Trzcionka, który jest specjalnym wysłannikiem Polskapresse, wydawcy Dziennika Zachodniego. Jest odpowiedzialny za pełną dokumentację tekstową i zdjęciową wyprawy.

23 kwietnia, baza pod Mount Everestem (5400 m n.p.m.)

Całą niedzielę ekipa Falvit Everest Expedition 2006 spędziła na przygotowaniach do poniedziałkowego opuszczenia bazy. Wspinacze zamierzają w poniedziałek dotrzeć do obozu I (6060 m), spędzić w nim noc, a we wtorek wyruszyć do obozu II (6400 m). Ile nocy spędzą w dwójce zależało będzie od pogody. – Po ostatnich przygodach ze śnieżycą wolimy nie składać zbyt wielu deklaracji. Wszystko wyjdzie w praniu – mówi Jura Jeremaszek, kierownik sportowy wyprawy.

Simone Moro najprawdopodobniej w środę wyruszy od razu do obozu III. – Trochę z konieczności (załamanie pogody) spędziłem trzy noce w obozie II, więc jestem na tyle zaaklimatyzowany, aby pójść wyżej – tłumaczy Włoch.

W dniu wczorajszym, 22 kwietnia do bazy dotarł Bogusław Magrel, który odłączył się od ekipy 5 kwietnia z uwagi na problemy zdrowotne. Wspinacz złożył dzisiaj oświadczenie: „Bogusław Magrel zostaje wykluczony z dalszego uczestnictwa w wyprawie Falvit Everest Expedition 2006, w dniu 23 kwietnia 2006, z powodu złego stanu zdrowia w początkowej fazie wyprawy”.

Wieczorem do ekipy dołączył trzeci Szerpa – Phur Tenzing, który będzie pomagał wspinaczom w transportowaniu sprzętu do obozów. – Bardzo długo na niego czekaliśmy. Śmialiśmy się nawet, że to Szerpa widmo, którego już nigdy nie zobaczymy. A tu taka niespodzianka. Pojawił się w niedzielny wieczór zupełnie niespodziewanie – śmieje się Martyna Wojciechowska, organizatorka wyprawy.

Pierwszy Szerpa, Ang Dorjee – przypomnijmy - na szczycie Mount Everestu był już jedenaście razy. Po raz pierwszy w 1992 roku. W tym sezonie chciałby zaliczyć Górę Gór trzykrotnie, po raz pierwszy z polską ekipą, której pomaga wnosić sprzęt do obozów. Ma 38 lat. Drugi Szerpa polskiej ekipy – Mingma Tenzing, ma 30 lat. Na szczycie Everestu był raz, w 2004 roku. Wcześniej pracował jako przewodnik w Parku Narodowym i zajmował się wytyczeniem szlaku w drodze na Mount Everest. Phur Tenzing jeszcze nie był na najwyższej górze świata. Pięć razy dotarł jednak do Przełęczy Południowej.